

Anders Breivik żąda wyjścia na wolność

20 listopada 2024

Anders Breivik, norweski terrorysta odpowiedzialny za śmierć 77 osób w zamachach z 2011 roku, złożył drugi wniosek o warunkowe zwolnienie. 45-letni ekstremista, odbywający karę 21 lat więzienia, zadeklarował przed sądem, że „będzie ogromną pomocą dla norweskiego państwa” w przypadku uwzględnienia jego prośby.

Breivik, który w 2011 roku najpierw zdetonował bombę w Oslo, a następnie dokonał masakry na wyspie Utøya, gdzie zamordował uczestników młodzieżowego obozu Partii Pracy, w tym 14-letnie dzieci, może ubiegać się o zwolnienie warunkowe raz w roku po odbyciu 10 lat kary. Jego pierwszy wniosek, złożony w styczniu 2022 roku, został odrzucony ze względu na „wyraźne ryzyko” powrotu do zachowań, które doprowadziły do ataków.

Podczas rozprawy Breivik pojawił się w czarnym garniturze i krawacie, niosąc tablicę z politycznymi hasłami. Na pytanie dziennikarzy o to, czy żałuje swoich czynów z 2011 roku, odpowiedział wymijająco, że „odniesie się do tego w swoim wyjaśnieniu”. Co ciekawe, na rozprawie pojawił się z nową fryzurą – głowa została wygolona w ten sposób, by włosy utworzyły literę „Z”, symbol poparcia rosyjskiej agresji na Ukrainę.

W trwającym 45 minut oświadczeniu przed sądem stwierdził, że atak 22 lipca 2011 był „okrutny, ale konieczny”. Następnie długo opowiadał o tym, jak był traktowany w więzieniu – jego zdaniem „jak zwierzę”. Zapewnił też, że jeśli zostanie uwolniony, będzie negocjował z państwem, aby jego zwolennicy zaprzestali ataków na społeczeństwo. Nie podał jednak szczegółów rzekomych ataków. – Niniejszym gwarantuję, że nie będzie pan tego żałował (uwolnienia mnie). Daję wam ostatnią

szansę, by okazać litość – powiedział przed sądem.

Jego obrońca, Øystein Storrvik, podkreślił, że więzień ma prawo do rozwoju i lepszych warunków życia, które dadzą mu „jakąś przyszłość”. Prawnik wspomniał również o nowym, 109-stronicowym raporcie psychologicznym, pierwszym tak kompleksowym od 12 lat, jednak nie ujawnił jego treści.

Warto przypomnieć, że w lutym 2024 roku Breivik przegrał proces przeciwko państwu norweskiemu, w którym argumentował, że jego przedłużona izolacja narusza Europejską Konwencję Praw Człowieka. Władze uzasadniały restrykcyjne warunki jego osadzenia „ekstremalnym ryzykiem niepohamowanej przemocy”.

Prokurator Hulda Olsen Karlsdottir zaznaczyła, że nowa ocena psychologiczna nie wpłynęła na stanowisko prokuratury w sprawie możliwości zwolnienia Breivika. Podczas wcześniejszych przesłuchań w tym roku terrorysta twierdził, że cierpi na depresję i jest uzależniony od Prozacu.

Data ogłoszenia decyzji sądu nie została jeszcze wyznaczona.

Autorstwo: KM

Na podstawie: DailyMail.co.uk, Reuters

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)